

Mowa i jej zaburzenia a rozwój poznawczy, emocjonalny i społeczny dziecka.

Mowa jest zjawiskiem unikalnym, charakterystycznym wyłącznie dla gatunku ludzkiego i może być rozumiana dwojako:

- jako system językowy, czyli system znaków i reguł operowania nimi;
- jako czynność porozumiewania się językowego jednostki.

Mówienie i rozumienie tekstów słownych umożliwia dziecku nawiązywanie kontaktów i porozumiewanie się z innymi ludźmi. Dzięki *rozumieniu* mowy poznaje ono otaczający świat, jego reguły i wymagania. Dzięki *umiejętności mówienia* może przekazywać swoje myśli, uczucia i zaspakajać potrzeby.

Powszechnie podkreślany jest *związek pomiędzy mową, myśleniem i inteligencją*. Według L.S.Wygodskiego(1971) kształtowanie się psychiki odbywa się przede wszystkim poprzez mowę. Mowa jest jednym z trzech komponentów całości, na którą składają się również *myślenie* i sfera *emocjonalno-motywacyjna*. Oddziałują one na siebie i przenikają się nawzajem. Niewątpliwie jest, że mowa odgrywa istotną rolę w kształtowaniu się inteligencji. Istnieją badania potwierdzające, że pod wpływem zorganizowanej nauki mowy, dzieci upośledzone nie tylko poprawiają swoje umiejętności językowe, ale następuje u nich również istotny statystycznie wzrost ilorazu inteligencji. M.E.Berry i J.Eisenson (1964) wskazują na *zależność dwukierunkową*: niska inteligencja jest niewątpliwie powodem wielu przypadków opóźnionego rozwoju mowy, lecz z drugiej strony, opóźnienie mowy jest także przyczyną niższej inteligencji.

Powiązanie mowy z psychicznym rozwojem dziecka wyznaczają jej dwie podstawowe funkcje: komunikacyjna i regulacyjna. Funkcja *komunikacyjna* polega na przekazywaniu innym tego, co się widzi, słyszy, wyobraża sobie, myśli lub czuje. W ten sposób dziecko poznaje otaczający świat, jego reguły i wymagania. Funkcja *regulacyjna* wyraża się tym, że człowiek wypowiadając się słownie może wpływać modyfikująco na zachowanie innych. Zakazy, nakazy, prośby, groźby, ostrzeżenia, instrukcje, sugestie, wskazówki, podpowiedzi-inicjują, ukierunkowują, podtrzymują lub też ograniczają działania osób z otoczenia.

W wieku poniemowlęcym pojawiają się u dziecka skierowane do siebie, głośne wypowiedzi, pełniące rolę autoregulującą, ułatwiając dziecku planowanie i organizowanie własnych działań. Jest to tzw. „*mowa egocentryczna*”, prowadząca do kształtowania się mowy wewnętrznej, rozwijającej czynności myślowe. Od około 2 r.ż. zaczynamy obserwować ścisły związek mowy z myśleniem- linie rozwoju mowy i myślenia pokrywają się ze sobą, mowa staje się stopniowo coraz bardziej intelektualna a myślenie werbalizuje. Początkowo dziecko „*myśli w działaniu*”, dokonując operacji na przedmiotach, których bezpośrednio doświadcza (*myślenie konkretno- obrazowe*). Na wyższych etapach rozwoju może działać w myśli, opierając się tylko na wyobrażeniach i pojęciach (*myślenie abstrakcyjne*). Dzięki temu zdobywa doświadczenie i wiedzę bez konieczności bezpośredniego uczestnictwa w sytuacji.

Zależnie od wieku więc, rola mowy zmienia się. U młodszych dzieci kończy ona wykonaną czynność, u nieco starszych towarzyszy czynności, a u jeszcze starszych występuje przed czynnością, przybierając charakter planowania.

Zaburzenia w rozwoju mowy, nawet ich łżejsze postaci, mogą prowadzić do zakłóceń w myśleniu abstrakcyjnym. Powodując utrudniony kontakt z otoczeniem, prowadzą bowiem do opóźnień w rozwoju słowno-pojęciowym.

Badania wykazują, że najczęstszym objawem zachowania dzieci z zaburzeniami mowy jest *obniżona aktywność społeczna*, utrudniająca przystosowanie w grupie. Wiąże się to z dominującą rolą werbalnego porozumiewania się w relacjach międzyosobowych.

Według H.Nartowskiej(1980) u dzieci z ograniczeniami rozwojowymi może dochodzić do zaburzeń tak w funkcjonowaniu społecznym, jak i przeżyciach emocjonalnych. Jeśli proces komunikowania się dziecka jest mało skuteczny i niesatysfakcjonujący, gdyż niewłaściwa, zamazana artykulacja czyni jego wypowiedź trudną w odbiorze, dziecko nie uzyskuje pozytywnego wzmocnienia, pochodzącego z codziennych aktów porozumiewania się. Będzie więc unikać, a nawet wycofywać się z inicjowania go. Z kolei wciągane do rozmowy przez innych, może doświadczać przykrości, gdy jego wypowiedź jest negatywnie oceniana. Może to rodzić lęk przed wypowiadaniem się, redukując ilość okazji do doskonalenia systemu językowego. Trudności w porozumiewaniu się, blokują zaspokojenie ważnych potrzeb: sukcesu, poczucia bezpieczeństwa, aprobaty społecznej. Sytuacja trudna rodzi poczucie niższej wartości, odrębności; braku wiary we własne siły. Potęguje to tendencje do izolacji i bierności. Jeśli nawet wypowiedź jest zrozumiała, jak np. przy deformacjach głoskowych, to, nie mieszcząc się w granicach normy, może słuchacza razić, drażnić, wywoływać niechęć, a nawet jawną

dezaprobatę. Rodzi to niebezpieczeństwo nieadekwatnej oceny osoby i jej możliwości, tak w dzieciństwie, szkole, jak i w życiu dojrzałym, utrudniając realizację ważnych celów.

Kształtuje się więc obraz dziecka o niskiej ekspresji słownej, słabej koncentracji uwagi, braku wytrwałości w wykonywaniu zadań, małej towarzyskości. Są to cechy utrudniające gromadzenie doświadczeń, implikując słabsze możliwości rozwojowe. Mogą one powodować *bierność i izolację* od rówieśników. Mogą także być przyczyną uruchomienia schematu: słaba mowa = słaby uczeń = mało inteligentny i inicjowania rozmów głównie z tymi dziećmi, które same rozpoczynają wymianę słowną.

Dzieci z wadami wymowy mogą więc funkcjonować w szkole poniżej swych możliwości. Będąc świadomymi zaburzenia, cały wysiłek kierują na przebrnięcie przez wypowiedź, upraszczając jej treść, formę i nie wyrażając w pełni swych myśli. Trudności szkolne potęgowane być mogą *problemami w nauce czytania i pisania*. Badacze problemu podają, że aż 60% takich dzieci ma wady wymowy. Trudności w czytaniu wiążą się z brakiem lub niepełnym rozumieniem tekstów czytanych na głos. Szczególnie substytucje głosek zmieniają często znaczenie poszczególnych słów, utrudniając uchwycenie sensu czytanego tekstu. Powodując niechęć do czytania, ograniczają korzystanie z lektury również u uczniów klas wyższych. Powstaje w związku z tym, w miarę upływu czasu, coraz większa różnica w zasobie pojęciowym i rozwoju słowno- pojęciowym między uczniami z wadami wymowy, a ich rówieśnikami. Pewnym uproszczeniem jest natomiast przekonanie, że jeśli dziecko źle mówi będzie źle pisało. Dzieje się tak głównie wówczas, gdy mamy do czynienia z substytucjami głosek. Przy pojawianiu się deformacji natomiast, dźwięk pomimo różnorodnych możliwych zniekształceń, zapisywany jest zawsze w jeden sposób. Najczęstszym powodem powstawania błędów w pisaniu jest brak stabilnych wzorców słuchowych głosek, co powoduje trudności w różnicowaniu głosek zbliżonych dźwiękowo, wskutek czego dziecko nie orientuje się, którą z nich zastosować i jaką literę jej przyporządkować, chyba że zapamiętało obraz graficzny słowa. Możemy wówczas obserwować zamienianie liter.

Powyższe rozważania upoważniają do stwierdzenia, że poziom rozwoju mowy i jej jakość mają duży wpływ na funkcjonowanie człowieka jako całości m.in. na rysy jego osobowości, przejawiane cechy charakteru, jakość emocji, samopoczucie, poziom inteligencji, sposoby doświadczania i wymiany ze światem zewnętrznym, skuteczność osiągania celów życiowych. W tym świetle niebagatelne stają się starania osób towarzyszących dzieciom w rozwoju: rodzicom, nauczycielom, wychowawcom, opiekunom, logopedom i innym specjalistom, by pomagać dziecku w osiągnięciu jak najwyższego poziomu komunikowania się językowego.

LITERATURA

Jurkowski Andrzej, 1986: Ontogeneza mowy i myślenia, W S i P, Warszawa

Kozłowska Kinga, 1998: Wady wymowy możemy usunąć. Poradnik logopedyczny, Wydawnictwo Pedagogiczne ZNP, Kielce

Sachajska Elżbieta, 1992: Uczymy poprawnej wymowy, W S i P, Warszawa

Słodownik-Rycaj Ewa, 2000: O mowie dziecka czyli jak zapobiegać powstawaniu nieprawidłowości w jej rozwoju, Wyd. Akademickie "Żak", Warszawa

Sowa Barbara, 1990: Dzieci z zaburzeniami mowy, W S i P, Warszawa

Spałek Ewa, Piechowicz-Kuśkowska Celina: Jak pomóc dziecku z wadą wymowy, Wyd. Impuls

Spionek Halina, 1981: Zaburzenia rozwoju uczniów a niepowodzenia szkolne, P W N, Warszawa